

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NIWAŻNE CZY PRZED CZY PO SŁUŻBIE - ZAWSZE NA POSTERUNKU

Data publikacji 31.08.2017

Dyżurny głubczyckiej komendy w czasie wolnym od służby natychmiast zareagował na krzyk ekspedientki i ruszył za wybiegającym ze sklepu mężczyzną i zatrzymał, jak się później okazało złodzieja sklepowego. Zatrzymany 24-latek za kradzież alkoholu odpowie teraz przed sądem. Z kolei dzielnicowy z Kędzierzyna w drodze na służbę zatrzymał poszukiwanego mężczyznę. Mrągowski policjant ruchu drogowego, który wracał po służbie do domu, ujął nietrzeźwego motorowerzystę. 32-latek, mimo znacznego upojenia alkoholowego, kierował motorowerem na krajowej szesnastce. Policjant z wydziału kryminalnego skarżyskiej komendy w czasie wolnym od służby zapobiegł prawdopodobnie wypadkowi drogowemu, ściągając w ostatniej chwili z ruchliwej trasy, cierpiącą na zaniki pamięci 76-letnią kobietę.

Asp. sztab. Waldemar Antosz w czasie wolnym od służby był na zakupach. W pewnym momencie usłyszał krzyk ekspedientki i zobaczył wybiegającego ze sklepu mężczyznę. Policjant, który w Głubczycach pełni obowiązki dyżurnego, natychmiast ruszył w pościg. Funkcjonariusz po chwili zatrzymał uciekiniera. Okazał się nim 24-latek, który za kradzież między innymi alkoholu odpowie teraz przed sądem.

Z kolei dzielnicowy z Kędzierzyna-Koźła zatrzymał w czasie wolnym osobę poszukiwaną do odbycia kary więzienia. Asp. Michał Kopczyński szedł na piechotę do swojej komendy na rozpoczęcie służby. Zauważył wówczas mężczyznę, o którym wiedział, że jest poszukiwany. Natychmiast zatrzymał 35-letniego mieszkańca miasta, który najbliższy rok i 6 miesięcy spędzi w więzieniu.

Do zdarzenia doszło dziś w nocy na trasie Kosewo-Baranowo. Jadący krajową szesnastką policjant zwrócił uwagę na motorowerzystę, który poruszał się jednośladem tzw. zygakiem. Te niezgrabne manewry wzbudziły podejrzenia, że mężczyzna może potrzebować pomocy lub też może kierować pod działaniem alkoholu. Funkcjonariusz postanowił dokładnie przyjrzeć się tej sytuacji, zatrzymać kierowcę i sprawdzić przyczynę. Policyjny nos go nie zawiódł. W trakcie rozmowy wyczuł od motorowerzysty zapach alkoholu. Natychmiast podjął interwencję, jednocześnie zawiadamiając o zdarzeniu dyżurnego mrągowskiej komendy.

Funkcjonariusze, którzy przyjechali we wskazane miejsce sprawdzili stan trzeźwości ujętego kierowcy. Badanie alkomatem wykazało, że 32-latek miał ponad 1 promil alkoholu w organizmie.

Teraz mężczyźnie za popełnienie przestępstwo kierowania w stanie nietrzeźwości grozi 2 lata pozbawienia wolności i

zakaz prowadzenia pojazdów nawet do lat 15, przy czym minimalny okres, na jaki zakaz ten może być orzeczony to 3 lata. Ponadto osoba kierująca pojazdem w stanie nietrzeźwości będzie musiała liczyć się dodatkowo z konsekwencjami finansowymi. Niezależnie od orzeczonej kary, sąd obligatoryjnie orzeknie świadczenie pieniężne w wysokości nie mniejszej niż 5 tys. zł.

Wczoraj, 30.08.br., około 16:00, policjant z Wydziału Kryminalnego skarżyskiej komendy wracał po służbie swoim samochodem do domu. W pewnym momencie, będąc na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 7 z ul. Piłsudskiego w Skarżysku- Kamiennej, zauważył we wstecznym lusterku idącą po jezdni starszą kobietę. Seniorka poruszała się w kierunku „krajowej siódemki” obok pojazdów stojących w „korcu”. Sprawiała wrażenie zagubionej. Funkcjonariusz widząc dziwne zachowanie kobiety, postanowił zareagować. Kiedy zbliżyła się do jego pojazdu, policjant zapytał ją dokąd idzie i czy potrzebuje pomocy. Seniorka odpowiedziała wówczas, że idzie do swojej córki, po czym minęła auto funkcjonariusza i zaczęła wchodzić na ruchliwą trasę. W tym momencie od strony Kielc nadjechał pojazd ciężarowy. Funkcjonariusz widząc zagrożenie natychmiast wysiadł z auta i podbiegł do kobiety ściągając ją z pasa jezdni. Następnie bezpiecznie odprowadził ją do swojego samochodu. W trakcie rozmowy seniorka nie potrafiła powiedzieć jak się nazywa, ani gdzie mieszka. Chwilę po tym, do samochodu podbiegła zapłakana młoda kobieta, która oświadczyła, że jest wnuczką starszej pani. Z jej relacji wynikało, że wspólnie ze swoją mamą i 76-letnią babcią przyjechali do Skarżyska na zakupy. W pewnym momencie, w chwili nieuwagi rodziny, babcia wysiadła z samochodu i oddaliła się w nieznanym kierunku. Członowie rodziny kiedy zorientowali się, że starszej pani nie ma w aucie, rozpoczęli jej poszukiwania. Powągi sytuacji dodawał fakt, że kobieta cierpiała na zaniki pamięci.

Całe zdarzenie choć wyglądało groźnie, zakończyło się na szczęście pomyślnie. Dzięki chęci pomocy i zainteresowaniu policjanta oraz jego natychmiastowej reakcji, nie doszło do tragedii. Seniorka cała i zdrowa trafiła pod opiekę rodziny.

(KWP w Opolu / KWP w Olsztynie / KWP w Kielcach/ mg/ mw)